

Jan Piskurewicz
Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk
ORCID 0000-0002-6891-8593

Società Pro Cultura Femminile (1911–2002) i jej animatorka Lea Mei (1880–1961)

Società Pro Cultura Femminile (1911–2002) and its Animator Lea Mei (1880–1961)

The article discusses the genesis, creation and activities of probably the most active Italian women's organization in the 20th century. Società Pro Cultura Femminile operated for almost a hundred years in many areas of social activity, enabling hundreds of its members to become acquainted with European cultural heritage and providing an important impetus for Italian women's fight for their rights. Much space was also devoted to the outstanding activist of the association and its long-time president, Lea Mei, thanks to whom the association developed harmonious and undisturbed, despite sometimes unfavorable political and social conditions.

Keywords: history of education, emancipation, education, culture, Italy, 20th century, Lea Mei

Słowa kluczowe: historia oświaty, emancypacja, edukacja, kultura, Włochy, XX wiek, Lea Mei

Patriarchalne stosunki we Włoszech na przełomie XIX i XX w. z pewnością nie sprzyjały powstawaniu organizacji kobiecych, zwłaszcza takich, które w otwarty sposób domagały się emancypacji – przede wszystkim zrównania w prawach kobiet i mężczyzn. Kobieta istniała głównie jako córka, żona i matka. W społeczeństwie włoskim dominował model rodziny, w której decydującą rolę odgrywał mąż, a żona była właściwie ubezwłasnowolniona, całkowicie zależna od jego dobrej woli. Włochy nie były krajem, w którym kwestia kobieca mogła liczyć na szybkie rozwiązanie. Wystarczy przypomnieć, że Włoszki prawa wyborcze uzyskały dopiero po II wojnie światowej, a prawo do rozwodu dopiero w 1970 r. W tej sytuacji to one same musiały

podjąć się (na ile było to możliwe) działań na rzecz formowania nowego pokolenia kobiet.

Na przełomie XIX i XX w. jedynym zawodem intelektualnym, który umożliwiał w szerszym zakresie takie działania był zawód nauczycielki, stosunkowo najłatwiej dostępny, choć nielicznym wykształconym kobietom. I to właśnie nauczycielki z Turynu założyły instytucję, która przez prawie 100 lat odgrywała we Włoszech prawdopodobnie największą rolę, jeśli idzie o przygotowanie do życia intelektualnego, kulturalnego i społecznego setek młodych kobiet.

Società Pro Cultura Femminile powstała w 1911 r. z inicjatywy Lisetty Motta Ciaccio, absolwentki Uniwersytetu w Bolonii, nauczycielki historii i autorki lektur z zakresu historii starożytnej. Zachęciła ona niektóre koleżanki nauczycielki (było ich początkowo 15) oraz swoje wychowanki do zorganizowania instytucji poświęconej rozwojowi intelektualnemu i kulturalnemu kobiet. Jak wspominała Cristina Agosti Garosci, w tym czasie w Turynie brakowało tego typu organizacji społecznych, nastawionych na rozwój intelektualny i kulturalny. Istniały jedynie płatne biblioteki i wypożyczalnie prywatne. Bardzo rzadko organizowano publiczne odczyty i wykłady¹. Na Uniwersytecie studiowali przede wszystkim mężczyźni. Celem nowo powstałej instytucji było „dać możliwości dziewczętom, które opuszczały szkołę, aby w życiu prywatnym i zawodowym mogły podtrzymywać swój rozwój duchowy: to jest starannie dobraną bibliotekę, wykłady, kursy, wizyty w muzeach i na wystawach, wycieczki i podróże do miejsc słynnych ze swojego piękna i dzieł sztuki, a także wydarzenia muzyczne”².

¹ *Il Trentennio della nostra Presidente Generale. Le parole di Cristina Agosti Garosci*, „Bollettino della Società Pro Cultura Femminile” 1950, s. 6; Archivio di Stato, Torino, Fondo Pro Cultura Femminile [ATPC], mazzo 67, fasc. 91. Zob. też M. Bersano Begey, *I settant'anni della Pro Cultura Femminile*, [w:] *I settant'anni della Pro Cultura Femminile*, Torino 1981, s. 1. Cristina Agosti Garosci (1881–1966), absolwentka filologii francuskiej. W Pro Cultura przez długi czas była wiceprezeską, odpowiadała także za bibliotekę. Po II wojnie światowej była zarządcą komisarycznym Pro Cultura. Wspólnie z siostrą Clotildą zajmowała się badaniem i tłumaczeniem dzieł literatury polskiej. Przetłumaczyła *Pana Tadeusza* (wyd. 1, Lanciano 1924, wyd. 2, Torino 1955), *Popioły* oraz opowiadania Stefana Żeromskiego, trzy dramaty Juliusza Słowackiego (*Irydiona*, *Kordiana* i *Mazepę*), Henryka Sienkiewicza *Quo vadis?* oraz zbiorów wierszy Marii Konopnickiej. Aktywna zarówno w Pro Cultura, jak i w Istituto di Cultura Polacca (m.in. prowadziła bibliotekę Instytutu).

² „di offrire alle signorine che lasciavano la scuola per la vita domestica, per un impiego o per una professione i mezzi di coltivare ancora il proprio spirito: cioè una biblioteca, selezionata con cura, conferenze, corsi di lezioni, visite ai musei ed esposizioni e gite e viaggi a località famose per bellezze di natura e per monumenti d'arte, nonché quelle audizioni musicali”. C. Agosti Garosci, Przemówienie na jubileusz 30-lecia sprawowania funkcji prezeski przez Leę Mei, „Bollettino della Società Pro Cultura Femminile” 1950, s. 6, ATPC, mazzo 67, fasc. 91. Zamierzano zadbać także o rozwój fizyczny dziewcząt. W 1919 r. zorganizowano sekcję sportową i wynajęto korty tenisowe. Zob. M. Bersano Begey, *I settant'anni della Pro Cultura*, s. 3.

50 lat później, na uroczystości z okazji półwiecza istnienia instytucji, Mario Allara, ówczesny rektor Uniwersytetu w Turynie, w swoim przemówieniu tak określał istotę i cel utworzenia Pro Cultura: „Nowe stowarzyszenie [...] nie podnosiło za wszelką cenę flagi feminizmu, ale z taktem i inteligentnie potrafiło skierować i rozwinąć inicjatywy dotyczące przede wszystkim sfery podstawowej, fundamentu rozwoju i postępu społeczności ludzkiej: sfery kultury”³.

W 1911 r. opracowano i wydrukowano statut, znowelizowany następnie w 1913 r., który długo był podstawą działalności instytucji. Siedziba Pro Cultura mieściła się w Scuola Tecnica „Maria Laetina”, gdzie lokum zapewniła dyrektorka tej szkoły, Teresa Quattrino. Kobiety w Turynie bardzo życzliwie przyjęły powstanie nowej instytucji. Od razu zapisało się 150 dziewcząt i nauczycielek. Parę lat później było ich już 800. Ten napływ członkiń i szybko powiększająca się biblioteka sprawiły, że w 1914 r. postanowiono znaleźć lokal na siedzibę własną. Znalaziono go, wynajmując parter budynku przy via Assarotti 11. Zaczęto wydawać własny biuletyn (pierwsze „Bolletino della Società Pro Cultura Femminile” były wydawane co miesiąc, następne co parę miesięcy; zawierały kalendarz organizowanych imprez i inne informacje przeznaczone dla członkiń). W latach 1918–1920 dotychczasową założycielkę i prezeskę zastąpiła Alba Cinzia Caldi Scalcini, pisarka i kobieta „o dużej kulturze duchowej”⁴.

Stowarzyszenie było zorganizowane hierarchicznie, kierowane przez radę zarządzającą – Consiglio Direttivo, które wybierało spośród swoich kilkunastu członkiń Consigliere Presidente Generale, czyli prezeskę instytucji, dwie Consigliere Vice Presidenti Generali oraz Consigliere Presidenti i Vice Presidenti od różnych form działalności, a następnie Consigliere i Collaboratrici. Generalnie Stowarzyszenie utrzymywało się przede wszystkim ze składek członkiń i nie otrzymywało żadnych subwencji.

Przez długie lata Pro Cultura była jedynym stowarzyszeniem kulturalnym w Turynie, które dysponowało dużą biblioteką i czytelnią ze znaczną (ok. 50) ilością pism periodycznych. Warto zaznaczyć, że formalnie to właśnie przy Pro Cultura powstał w 1912 r. turyński Comitato „Pro Polonia” – organizacja mająca wspierać polskie dążenia do niepodległości⁵.

W czasie I wojny światowej Pro Cultura zorganizowała wysyłkę wełnianych ubrań walczącym żołnierzom, uruchomiła tzw. „stanze” (pokoje), gdzie zajmo-

³ *Celebrazione del Cinquantenario della Pro Cultura. Discorso pronunziato all'Università, la sera dal 27 ottobre 1961, dal prof. Mario Allara, Magnifico Rettore dell'Università di Torino*, „Gazzetta del Popolo” 27.10.1961.

⁴ *Ibidem*. Lisetta Motta Ciaccio (zm. 1952) została prezeską honorową. Alba Cinzia Caldi Scalcini (zm. 1960) od 1920 do 1935 r. działała w Pro Cultura, zajmując się m.in. biblioteką.

⁵ Zob. nadruk na zaproszeniu na posiedzenie Comitato „Pro Polonia” z 22.07.1912, Museo del Risorgimento, Turyn, Fondo Grandi, Carte Ungherini, scatola 164, fasc. 12.

wano się dziećmi żołnierzy walczących na froncie, których matki musiały iść do pracy; stworzyła komitet opieki nad uchodźcami i otoczyła ich opieką, zbierając pieniądze, ubrania, szukając dla nich mieszkań i pracy. W zimie przełomu lat 1914 i 1915 utworzono „Comitato Femminile di Preparazione”, przekształcony następnie w „Comitato Femminile di Assistenza”, któremu przewodniczyła Maria Letizia Bonaparte, księżna d’Aosta⁶. W 1919 r., kiedy wydawało się, że kobiety otrzymają wkrótce prawa wyborcze, zorganizowano kurs kultury politycznej.

Najbardziej spektakularna była działalność sekcji muzycznej, utworzonej w 1918 r., a od 1919 r. posiadającej autonomię. Pod kierunkiem Bice Bertolotti Lupo odegrała ona istotną rolę, także na poziomie międzynarodowym, i stała się z czasem jednym z najważniejszych europejskich stowarzyszeń muzycznych. Dzięki niej do Turynu zaczęli przyjeżdżać z koncertami wybitni muzycy, m.in. Walter Gieseking, Benedetto Michelangeli, Nathan Milstein czy Yehudi Menuhin⁷.

Informacje dotyczące życia i działalności Lei Mei są dość skromne. Wiemy, że urodziła się 23 lutego 1880 r. w Anconie i wraz z całą rodziną mieszkała w Alessio, na wybrzeżu liguryjskim, ale nic nie wiemy o jej rodzicach i dzieciństwie. Wiadomo, że miała braci i siostrę i że nie założyła rodziny. Studiowała na Uniwersytecie w Turynie nauki przyrodnicze (scienze matematiche, fisiche e naturali)⁸ i takie przedmioty wykładała w Istituto Magistrale „Domenico Berti” aż do przejścia na emeryturę. Z krótkich notek w prasie po jej śmierci wynika, że była osobą dobrze znaną w środowisku intelektualnym Turynu i autorką podręczników szkolnych z zakresu nauk przyrodniczych⁹. Jej całe dojrzałe życie związane było z Società Pro Cultura Femminile, najpierw jako jednej z założycielek, potem kierującej fragmentem działalności tej instytucji, a następnie jej długoletniej prezeski (1920–1957).

Lea Mei przed swoim wyborem na prezeskę była już członkinią Consiglio Direttivo, jedną z dwudziestu ówczesnych Consiglieri. Na posiedzeniu Consiglio Direttivo 27 listopada 1920 r. została wybrana prezeską jednogłośnie, z podkreśleniem, że dotychczas była jedną z najbardziej aktywnych działaczek

⁶ *Istituto Fascista di Cultura. La Società Pro Cultura Femminile di Torino*, mps z początku lat trzydziestych, obejmujący okres 1911–1930, ATPC, marzo 68, fasc. 98, 2; „Relazione Bimestrale” giugno 1957, ATPC, marzo 68, fasc. 98,1. Zob. też M. Bersano Begey, *I settant’anni della Pro Cultura*, s. 6.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Zob. Laureate nelle facoltà scientifiche dell’Università di Torino (1878–1945), Database, Archivio Storico Università Torino.

⁹ „La Stampa” 28–29.03.1961; „Gazzetta del Popolo” 29.03.1961 [wycinki], ATPC, marzo 15, fasc. 25,5.

stowarzyszenia. Wybrano także pozostałe władze Pro Cultura. Consigliere Vice-Presidente odpowiedzialną za organizację odczytów została Cristina Agosti Garosci, a jej zastępczynią Anna Rosina Begey¹⁰. Cristina Agosti Garosci weszła także w skład sekcji bibliotecznej.

Te bliskie kontakty między Leą Mei a Cristiną Agosti Garosci i rodziną Begeyów (z czasem wiceprezeskami Pro Cultura zostaną Cristina Agosti Garosci i Marina Bersano Begey¹¹) sprzyjać będą współpracy z powstałym w 1930 r. Istituto di Cultura Polacca „Attilio Begey”, w którym polonofilskie rodziny Bersano Begey i Agosti Garosci odgrywały główną rolę. Przewodniczenie sekcji odczytów przez Cristinę Agosti Garosci ułatwiło Instytutowi organizację własnych odczytów i innych imprez w pozyskanych wkrótce obszernych lokalach Pro Cultura. W stowarzyszeniu miały także miejsce pierwsze kursy języka polskiego. Nic zatem dziwnego, że w tej sytuacji w skład zarządu Istituto di Cultura Polacca wejście także Lea Mei.

Już w 1921 r. zorganizowano odczyt Attilio Begey'owi¹², zatytułowany *Nella Polonia risorta* – z przeczrocami, w którym Begey dzielił się wrażeniami z niedawno odwiedzonej, niepodległej Polski. W 1924 r. odczyt zatytułowany *L'Italia nei versi di una poetessa polacca: Marya Konopnicka* wygłosiła Cristina Agosti Garosci. W 1926 r. trzy wykłady zatytułowane *Il Romanticismo polacco* miał w Pro Cultura Roman Pollak¹³. Od 1928 r. kursy języka polskiego prowa-

¹⁰ Anna Rosina Begey (1885–1970), młodsza córka Attilio Begeya, wspierająca go w pracy organizacyjnej przy Komitecie Pro Polonia i gdy został polskim konsulem honorowym, a także działająca w zarządzie Istituto di Cultura Polacca.

¹¹ Marina Bersano Begey (1907–1992), polonistka włoska, w latach 1939–1974 docent, a następnie profesor na Uniwersytecie w Turynie, gdzie wykładała literaturę polską. Faktycznie przez długie lata kierowała Istituto di Cultura Polacca. Autorka m.in. pierwszej historii literatury polskiej w języku włoskim (1953, wyd. rozszerzone 1957 i 1968), studiów i szkiców o literaturze polskiej, głównie XIX w., przekładów, m.in. tekstów średniowiecznych i pism politycznych Mickiewicza. Opracowała wraz z matką antologię współczesnej liryki polskiej (1933) oraz bibliografię poloników włoskich za okres 1799–1948 (1949).

¹² Attilio Begey (1843–1928), patron Instytutu, wybitny turyński prawnik, towiańczyk, polonofil, zaangażowany w życie polityczne i społeczne Italii, a także orędownik polskiej niepodległości w okresie zaborów, głównie na łamach prasy włoskiej; działacz wśród polskiej emigracji politycznej, współtwórca turyńskiego Komitetu „Pro Polonia”, opiekun polskich żołnierzy znajdujących się w Piemencie w okresie I wojny światowej. Utrzymywał korespondencję z wybitnymi przedstawicielami polskiego życia kulturalnego i społecznego, m.in. z Józefem Ignacym Kraszewskim, Władysławem Mickiewiczem, Wincentym Lutosławskim czy Marią Konopnicką. O Begeyu zob. M. Sokolowski, *Adwokat diabła Attilio Begey*, Warszawa 2012.

¹³ Roman Pollak (1886–1972), historyk literatury polskiej, w latach 1928–1939 i 1945–1960 profesor Uniwersytetu w Poznaniu, 1923–1928 kierownik katedry języka i literatury polskiej na Uniwersytecie w Rzymie, 1923–1939 delegat Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na Włochy. Inicjator i współorganizator Instytutu Kultury Polskiej im. Attilio Begeya

dziła najpierw Zofia Gąsiorowska Szmydtowa¹⁴, a następnie Zofia Kozarynowa¹⁵. Od lat trzydziestych, współpracy z Istituto di Cultura Polacca stałe patronowała Cristina Agost Garosci¹⁶.

W 1921 r., z okazji 10-lecia rozpoczęcia działalności Pro Cultura, wystąpiła z inicjatywą ufundowania w zapadłej i zacofanej miejscowości w Kalabrii szkoły podstawowej (S. Angelo di Cetraro w prowincji Cosenza). Był to okres prób gruntownej przebudowy Włoch po I wojnie światowej. Pro Cultura też się zaangażowała, nawiązując m.in. współpracę z Associazione per gli Interessi del Mezzogiorno. Zaczęło się od objęcia patronatu nad wystawą tkanin kalabryjskich w Turynie. Następnie zorganizowano zbiórkę, przede wszystkim wśród członkiń stowarzyszenia, która umożliwiła już w 1924 r. otwarcie szkoły. Nazwano ją „Torino”, by wskazać na braterską więź łączącą północne Włochy z południowymi. Na uroczystość otwarcia pojechały 23 członkinie Pro Cultura, z Leą Mei na czele. Ażeby dotrzeć do tej zagubionej w lasach miejscowości, musiały przejść górkami ścieżkami długą drogę, co zajęło im cztery godziny. Powitali je nauczyciel i cała społeczność tej małej, górskiej miejscowości¹⁷. Giovanni Gentile, ówczesny minister oświaty, docenił tę inicjatywę, czego wyrazem było przyznanie Lei Mei medalu Benmeriti della Educazione Nazionale¹⁸.

W 1922 r. do Pro Cultura należały 1822 członkinie, najwięcej w dziejach stowarzyszenia¹⁹. W 1926 r. przeniesiono się do nowej siedziby na via Mercantini 3, gdzie pomieszczenia były na tyle obszerne, że umożliwiały organizowanie większych imprez (odbywały się tam także spotkania Istituto di Cultura Polacca). Brali w nich udział zaproszeni znani pisarze, artyści, uczeni z kraju i z zagranicy. Wykłady (z historii filozofii, historii sztuki, itd.) prowadzili profesorowie Uniwersytetu w Turynie i innych włoskich uniwersytetów. W 1926 r.

w Turynie. W okresie okupacji niemieckiej współorganizator, wykładowca i rektor tajnego Uniwersytetu Ziem Zachodnich w Warszawie. O Pollaku zob. J. Piskurewicz, *Roman Pollak (1886–1972) i jego rola w rozwoju stosunków naukowych i kulturalnych polsko-włoskich*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2022, nr 3, s. 43–90.

¹⁴ Zofia Gąsiorowska Szmydtowa (1893–1977), uczennica Stanisława Windakiewicza i Ignacego Chrzanowskiego, w latach 1954–1969 docent i profesor na Uniwersytecie Warszawskim, autorka opracowań dotyczących Kochanowskiego, Mickiewicza, Słowackiego i Norwida.

¹⁵ „Relazione Bimestrale” giugno 1957, ATPC, mazzo 68, fasc. 98,1. Zofia Kozarynowa (1890–1992), powieściopisarka, tłumaczka, lektorka języka polskiego na Uniwersytecie w Turynie w latach 1929–1939.

¹⁶ Informacja o Pro Cultura Femminile z 1977 r., ATPC, mazzo 68, fasc. 98,2.

¹⁷ „Bolletino della Società Pro Cultura Femminile” 1950, ATPC, mazzo 67, fasc. 91. Zob. też M. Bersano Begey, *I settant'anni della Pro Cultura*, s. 6.

¹⁸ *Istituto Fascista di Cultura. La Società Pro Cultura Femminile di Torino*, ATPC, mazzo 68, fasc. 98, 2, s. 8.

¹⁹ M. Bersano Begey, *I settant'anni della Pro Cultura*, s. 6.

odwiedził Turyn i miał wystąpienie w Pro Cultura Rabindranath Tagore. Jego wystąpienie tłumaczył orientalista z Uniwersytetu Turyńskiego, Formichi. Organizowano wycieczki po kraju i za granicę, urządzano wystawy sztuki, książek, itp.²⁰ Na via Mercantini były biblioteka, czytelnia oraz „sale di conversazione”, gdzie członkinie mogły się spotkać i porozmawiać oraz wystawiać swoje prace. Urządzano tam koncerty oraz kursy różnego rodzaju. W 1927 r. z inicjatywy Alidy Falletti zorganizowano bibliotekę objazdową dla niewidomych, która z czasem liczyła 360 pozycji pisanych brajlem. Wysyłano także książki kobietom w więzieniach i szpitalach psychiatrycznych²¹.

Od 1927 r. obowiązywał nowy statut. Zgodnie z nim celem stowarzyszenia było: „przekazać i utrzymać kulturę właściwą kobiecie, a jednocześnie podnieść jej świadomość moralną, cywilną i wskazać wzniosłe wzorce”²². Były to lata faszystów i należało uważać, żeby władze nie rozwiązały instytucji, jak to miało miejsce w przypadku wielu organizacji społecznych w tamtym okresie. Zwłaszcza od 1929 r. nastąpił trudny czas. W tym roku Pro Cultura musiała stowarzyszyć się z Istituto Nazionale di Cultura Fascista i zaczęła podlegać jego kontroli. Z czasem kontrola ta objęła wszystkie organizacje społeczne. Postanowiono także przyjąć patronat dwóch księżniczek z domu królewskiego – Marii José Bona i Adelaidy di Savoia – aby uniknąć narzucenia patronatu bardziej kłopotliwego²³.

Lea Mei potrafiła uchronić Pro Cultura od rozwiązania, musiała jednak zgodzić się na pewne koncesje wobec władz faszystowskich. Koncesje te nie miały jednak jakiegoś drastycznego charakteru. Można do nich zaliczyć uroczyste ofiarowanie popiersi króla Wiktora Emmanuela i Benito Mussoliniego kolonii włoskiej w Addis Abebie oraz zebranie i ofiarowanie tej kolonii w latach 1937 i 1938 32 pak książek, które miały stanowić podstawę jej biblioteki. Wcześniej, bo w maju 1933 r., grupa 42 członkiń pod kierunkiem prezes Mei, przy okazji wizyty w Urbe, na wystawie poświęconej rewolucji i dziełom reżimu w regionie Pontina, ofiarowały szkole w Littoria małą bibliotekę złożoną z 200 pozycji²⁴. Większy nacisk położono także na wychowanie patriotyczne, które w tamtych

²⁰ C. Agosti Garosci, Przemówienie na jubileuszu 30-lecia sprawowania funkcji prezeski przez Leę Mei, „Bolletino della Società Pro Cultura Femminile” 1950, s. 6, ATPC, mazzo 67, fasc. 91.

²¹ Istituto Fascista di Coltura. *La Società Pro Cultura Femminile di Torino*, ATPC, mazzo 68, fasc. 98, 2; M. Bersano Begey, *I settant'anni della Pro Cultura*, s. 6.

²² „di compiere e tenere viva la coltura della donna ed insieme di educarne la coscienza morale e civile ed elevati ideali”, *Statuto di Società Pro Cultura Femminile*, Torino 1927, s. 3, ATPC, mazzo 2, fasc. 4,1.

²³ Istituto Fascista di Coltura. *La Società Pro Cultura di Torino*, s. 11, ATPC, mazzo 68, fasc. 98,2.

²⁴ *La „Società Pro Cultura Femminile” di Torino*, „Rassegna Mensile Municipale” 1933, nr 4, s.6; ATPC, mazzo 68, fasc. 98,3.

warunkach miało również wymiar ideologiczny²⁵. W 1938 r. z list członkiń musiały zniknąć nazwiska dziewcząt pochodzenia żydowskiego. Dzięki tym zabiegom władze raczej przychylnie spoglądały na działalność Pro Cultura i jej przewodniczącą, czego wyrazem było wspomniane odznaczenie Mei złotym medalem Benmeriti della Educazione Nazionale oraz przyznanie jej Encomio Solenne della Reale Accademia d'Italia²⁶.

Zdaniem bezimiennej autorki (prawdopodobnie jednej z członkiń) krótkiego wspomnienia *Per una storia della Pro Cultura*, znajdującego się w archiwum instytucji: „W ciemnych latach faszyzmu Pro Cultura spełniała swoją, dokładnie określoną funkcję społeczną i cywilną. Była jedynym w swoim rodzaju przykładem instytucji o strukturze wybitnie demokratycznej, która pozostała zawsze wierna celowi, do jakiego została utworzona: formowania w kobiecie świadomości społecznej i obywatelskiej”²⁷.

²⁵ *Istituto Fascista di Cultura. La Società Pro Cultura Femminile di Torino*, ATPC, mazzo 68, fasc. 98, 2; Sprawozdanie dot. Lea Mei z 18 ottobre 1941/XIX dla Alessandro Orsi, Reggente la Sezione Torinese dell'INCF, ATPC, mazzo 67, fasc. 90.

²⁶ Sprawozdanie dot. Lea Mei z 18 ottobre 1941/XIX dla Alessandro Orsi, Regente la Sezione Torinese dell'INCF, ATPC, mazzo 67, fasc. 90. Encomio Solenne della Reale Accademia d'Italia to rodzaj listu pochwalnego. Reale Accademia d'Italia została utworzona przez władze faszystowskie w 1926 r. W jej skład wchodziło 60 uczonych i artystów, mianowanych przez Mussoliniego. W opracowaniu z początków lat trzydziestych czytamy: „Dzięki swojej oryginalności i różnorodnej aktywności, która dała owoce tak obfite, Pro Cultura Femminile zasługuje, żeby zaliczyć ją do najważniejszych instytucji o charakterze społecznym we Włoszech. Jest ona zawsze obiektem szczególnego zainteresowania ze strony zarządu miasta Turynu i ważnych instytucji miejskich (Istituto delle Opere Pie di S. Paolo e Cassa di Risparmio). Pomagają jej także doroczne zasiłki tak ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej, które przez kilka lat dotowało Sekcję Muzyczną Stowarzyszenia. Z drugiej strony wszyscy kolejni ministrowie oświaty od 1922 roku (Giovanni Gentile, Pietro Fedele, Giuseppe Belluzzo) chcieli zawsze, przyjeżdżając do Turynu, zaszczyścić swoją wizytą Pro Cultura Femminile, dowiadując się z największą sympatią o jej wielorakiej działalności. I także aktualny minister Edukacji Narodowej Jego Ekscelencja Balbino Giuliano wyraził żywe życzenie dowiedzenia się, jak przebiega życie sympatycznej instytucji”. („Per la sua originale e varia attività, che ha dato sin qui frutti così cospicui, la Pro Cultura Femminile ben merita di essere annoverata fra le più importanti istituzioni culturali, di carattere privato d'Italia. Essa infatti è sempre stata oggetto di particolare interessamento sia da parte del Municipio di Torino e di importanti enti cittadini (Istituto delle Opere Pie di S. Paolo e Cassa di Risparmio), che, in sul suo nascere, l'aiutarono con annui sussidi; sia da parte [...] dell' Educazione Nazionale, il quale qualche anno sussidia la Sezione Musicale della Società. D'altra parte tutti i Ministri che dal 1922 si sono succeduti alla Minerva (Giovanni Gentile, Pietro Fedele, Giuseppe Belluzzo) hanno voluto, venendo a Torino, onorare di una loro visita la Pro Cultura Femminile, informandosi con la maggiore simpatia della sua molteplice attività. Ed anche l'attuale supremo moderatore dell'Educazione Nazionale S.E. Balbino Giuliano ha manifestato il suo vivo desiderio di constatare come si svolge la vita della simpatica istituzione”. *Istituto Fascista di Cultura. La Società Pro Cultura Femminile di Torino*, ATPC, mazzo 68, fasc. 98,2, s. 11.

²⁷ „Negli anni bui del fascismo la Pro Cultura svolse una sua precisa funzione democratica e civile. Unico esempio di istituzione a struttura squisitamente democratica, resto' sempre fedele allo

Według tekstu tego wspomnienia dużą rolę w kształtowaniu profilu i klimatu działalności instytucji w duchu sprawiedliwości społecznej odegrały pierwsze aktywne działaczki stowarzyszenia, consigliere: Cristina Agosti Garosci, Maria Barbano i Irene Balegno, które znajdowały się pod intelektualnym wpływem niektórych znanych uczonych, związanych z Uniwersytetem Turyńskim, m.in. Cesare Lombroso, Arturo Grafa i Giovanniego Cena²⁸. Zwłaszcza Cristina Agosti Garosci odgrywała tu dużą rolę – przyjaciółka znanych antyfaszystów – Piero Gobettiego (1901–1926) i jego żony Ady (1902–1968), sama zaangażowana później w ruch antyfaszystowski organizacji Giustizia e Libertà i Partito d'Azione, w których działał jej syn Giorgio²⁹.

Biorąc pod uwagę prospołeczne i antyfaszystowskie zapatrywania Cristiny, tym bardziej wiarygodna wydaje się jej ocena pracy Lei Mei na rzecz stowarzyszenia. W swoim przemówieniu na uroczystym spotkaniu Pro Cultura 27 listopada 1950 r. z okazji trzydziestolecia pełnienia funkcji prezeski przez Leę Mei, Cristina Agosti Garosci mówiła: „Jeśli w pierwszym dziesięcioleciu nasze Stowarzyszenie szybko się rozwinęło, pomimo wybuchu wojny i bezpośrednio po wojnie, oglądając się wstecz nie mniej szczęśliwe wydaje się trzydziestolecie prezesowania Lei Mei. Zwłaszcza że było korzystnie, aby ster, podczas trudnej żeglugi, pozostawał w jej rękach ostrożnych i doświadczonych: zdolnych do podtrzymania przy życiu Stowarzyszenia kosztem cichego oporu i zupełnego wyrzeczenia się korzyści osobistych, zdolnych do kontynuowania dzieła podnoszenia duchowego i społecznego kobiety, co stanowi cel, niezależnie od wszystkich względów politycznych i wyznaniowych, od wszystkich ambitnych

scopo per cui era nata: la formazione, nella donna, di una coscienza sociale e civile”, ATPC, mazzo 68, fasc. 98,1.

²⁸ Cesare Lombroso (1835–1909), psychiatra i antropolog, twórca antropologicznej szkoły prawa karnego, od 1876 r. profesor psychiatrii i medycyny sądowej na Uniwersytecie Turyńskim. Arturo Graf (1848–1913), poeta i krytyk literacki, od 1882 r. profesor literatury na Uniwersytecie Turyńskim. Giovanni Cena (1870–1917), uczeń Grafa, poeta, związany z Turynem i Uniwersyteciem Turyńskim.

²⁹ ATPC, mazzo 68, fasc. 98,1. Giorgio Agosti (1910–1992), syn Cristiny Garosci Agosti, historyk prawa, polonofil działający w Turynie w ramach Istituto di Cultura Polacca „Attilio Begey”. W 1931 r. ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Turyńskiego rozprawą o Andrzeju Fryczu Modrzewskim. Część tej pracy ukazała się po polsku jako *Kilka uwag do „De Republica emendanda” Przyczynek do studium myśli politycznej A. Frycza Modrzewskiego* („Themis Polska” 1933, seria 3, t. 8). Agosti był również autorem dwóch innych rozpraw: *Un politico italiano alla corte polacca nel secolo XV (Il „Consilium Callimachi”)*, Torino 1930 oraz *Bezpośrednie źródła „Tractatus de potestate papae respectu infidelium” Pawła Włodkowica* („Roczniki Historyczne” 1936). W czasie wojny jeden z dowódców partyzantki antyfaszystowskiej w Piemencie, po wojnie pierwszy komendant policji w Turynie, prezes Museo Nazionale del Risorgimento Italiano, współpracujący z Mariną Bersano Begey w odpowiednim uwzględnieniu poloników w zbiorach Museo.

dażeń indywidualnych i grupowych³⁰. Przypomniała, że Mei zawsze była wybierana jednogłośnie na kolejne trzyletnie kadencje i że dzięki jej ostrożności Pro Cultura przetrwała wszystkie trudne okresy, podczas gdy wiele instytucji zostało rozwiązanych ze względów politycznych. Pod jej kierownictwem ciągle wzrastało znaczenie stowarzyszenia w życiu kulturalnym i intelektualnym Turynu. Współpracowali z nią znani uczeni, pisarze, artyści z całych Włoch. Była bowiem osobą otwartą na różne inicjatywy i propozycje³¹.

W czasie II wojny światowej siedziba Pro Cultura ucierpiała od bombardowania – wybuchł pożar, zniszczeniu uległa część księgozbioru (ok. 2000 książek). W tym czasie otwarto dwie filie stowarzyszenia: w Torre Pellice i w Ceres, gdzie mieszkało wiele członkiń. Tam też, na jakiś czas, przeniesiono część książek ze zbombardowanej biblioteki³². „Jeśli potem, po wojnie, dzieło odbudowy zostało prawie z cudowną szybkością i pożytkiem dokonane – było to w dużej części zasługą naszej Przewodniczącej. Przede wszystkim dlatego, że Ona nigdy nie ulegała pokusie przekształcenia swojego twardego i przenikliwego postępowania w... dyktaturę. Wrażliwa na «opinię publiczną», na różne zdania członkiń Rady, na głosy protestu, które odzywały się w zbiorowości Członkiń, jak w każdym zdrowym, demokratycznym organizmie, Przewodnicząca umiała utrzymać właściwą miarę, analizując na Radzie zarządzającej [Consiglio direttivo] krytyki zasadne, a pomijając błahe i egoistyczne. Umiała otoczyć się współpracownikami inteligentnymi, zdolnymi i im pozostawiała zawsze inicjatywę i swobodę działania, zostawiając sobie zadanie koordynacji aktywności różnych grup, zachowując do końca w Pro Cultura, także w tych ostatnich latach, kiedy powstały podobne [do Pro Cultura] stowarzyszenia, jej pionierską wartość, jej niezależny i bezstronny charakter” – kończyła swoje przemówienie Cristina Agosti Garosci na uroczystości poświęconej Lei Mei³³.

³⁰ „Se nel primo decennio la Società nostra si sviluppò rapidamente pur nell'imperversare della guerra e nel dopo guerra immediato, a voltarci ora indietro, non meno fortunoso ci appare il trentennio della presidenza di Lea Mei. Tanto che divenne sempre più opportuno che il timone, durante la difficile navigazione, restasse nelle sue mani prudenti ed esperte: capaci di mantenere in vita la Società a costo di tacite resistenze e rinunce e di un assoluto disinteresse personale, capaci di continuare l'opera di elevazione spirituale e civile della donna che ne costituisce lo scopo, indipendentemente da ogni influenza politica o confessionale, da ogni mira ambiziosa di individui e di gruppi”. C. Agosti Garosci, Przemówienie na jubileuszu 30-lecia sprawowania funkcji prezeski przez Leę Mei, „Bollettino della Società Pro Cultura Femminile” 1950, s. 6, ATPC, mazzo 67, fasc. 91.

³¹ Ibidem.

³² M. Bersano Begey, *I settant'anni della Pro Cultura*, s. 11.

³³ „Se poi a guerra finita l'opera di ricostruzione è stata quasi miracolosamente rapida e proficua gran parte di merito ne spetta alla nostra Presidente. Soprattutto perché Essa non cedette mai alla tentazione di trasformare il suo durevole e sagace reggimento in una... dittatura. Sensibilissima alla «pubblica opinione» ai criteri varii delle Consigliere, alle correnti di protesta che si formano nella

Po wojnie, w kwietniu 1945 r. Cristina Agosti Garosci została mianowana przez Comitato di Liberazione Nazionale zarządcą komisarycznym (Commisaria Straordinaria) Pro Cultura. Takich komisarzy mianowano w wielu instytucjach w celu „oczyszczenia” ich z wpływów faszystowskich. Jednak Cristina Agosti Garosci, znając działalność stowarzyszenia w okresie faszystowskim, nie proponowała żadnego „oczyszczenia”. Zorganizowała wtedy kurs kultury politycznej, żeby przygotować członkinie do nowych zadań, które czekały na kobiety. Kurs miał zapoznać je z ideałami i programami poszczególnych partii politycznych. Warto przypomnieć, że dopiero po II wojnie światowej kobiety we Włoszech otrzymały prawa polityczne. W październiku tego roku Lea Mei została ponownie wybrana prezeską Pro Cultura, a Cristina Agosti Garosci wiceprezeską³⁴.

Także po II wojnie światowej następował stały, materialny i organizacyjny rozwój instytucji. W 1951 r., a więc w 40 rocznicę powstania, Pro Cultura posiadała już dwie siedziby: do dotychczasowej na via Mercantini 3, gdzie mieściła się biblioteka, doszła ta na via Cernaia 11, gdzie znajdował się tzw. Salone Conferenze – tam urządzano odczyty, koncerty i wystawy. Biblioteka i czytelnia otwarte były dla członkiń we wszystkie dni od 15.00 do 19.00, a w środy i piątki od 10.00 do 12.00³⁵. Co roku biblioteka powiększała się przeciętnie o kilkaset pozycji. Obejmowała literaturę piękną, sztukę, historię, filozofię, nauki przyrodnicze i inne. Abonowano ok. 50 czasopism (w 1958 r. – 52). W 1958 r. biblioteka liczyła 30 515 woluminów i była jedną z największych w Turynie³⁶.

W 1957 r., a więc ostatnim roku prezesury Mei, było w sumie 1159 członkiń i członków (bo zaczęto przyjmować także mężczyzn), w tym 113 nauczycielek (80 ze szkół średnich, 22 ze szkół elementarnych, 11 nauczycielek prywatnych), 45 uprawiających inne zawody (1 docentka uniwersytecka – najpewniej Marina Bersano Begey, 5 asystentek uniwersyteckich, 3 bibliotekarki, 7 pisarek, tłumaczek, dziennikarek, 5 lekarek, 3 adwokatk, 5 farmaceutek, 4 malarki, 1 rzeźbiarka, 1 architektka, 1 rysownicza, 1 ceramiczka, 2 konfekcjonistki,

collettiva delle Socie come in ogni sano organismo democratico, la Presidente seppe tenerne giusto conto, farsi interprete nel Consiglio direttivo delle critiche opportune e lasciar cadere le futili ed egoistiche. Seppe circondarsi di collaboratrici intelligenti e capaci e ne rispettò sempre l'iniziativa e la libertà, riservandosi il compito di coordinare l'attività dei vari gruppi al fine di conservare alla *Pro Cultura*, anche in questi ultimi anni in cui società similari le sono cresciute accanto fervide ed attive, il suo valore di antesignana, il suo carattere di indipendenza e di imparzialità”. C. Agosti Garosci, Przemówienie na jubileusz 30-lecia sprawowania funkcji prezeski przez Leę Mei, „Bollettino della Società Pro Cultura Femminile” 1950, s. 6, ATPC, mazzo 67, fasc. 91.

³⁴ „Notiziario Bimestrale”, Giugno 1966, ATPC, mazzo 15, fasc. 25,5. Zob. też M. Bersano Begey, *I settant'anni della Pro Cultura*, s. 11.

³⁵ ATPC, mazzo 67, fasc. 93.

³⁶ ATPC, mazzo 68, fasc. 98,1.

6 handlowczyń, 41 urzędniczek, 21 emerytek i aż 909 gospodyń domowych oraz 30 mężczyzn, z których 18 było współmałżonkami członkiń³⁷. Ten skład był odbiciem zmian pokoleniowych, jakie zachodziły we Włoszech po II wojnie światowej, stopniowej emancypacji i równouprawnienia kobiet, chociaż w dalszym ciągu prawie 80% ogółu stanowiły gospodynie domowe. Członkinie i członkowie mieli legitymacje ze zdjęciem i podpisem prezeski, które co roku stemplowano i przedłużano. Istniała aktualizowana co roku lista członkiń i członków z ich adresami domowymi³⁸.

Lea Mei ze względów zdrowotnych już przed 1957 r. chciała zrezygnować z prezesowania w Pro Cultura. Wróciła do swojego rodzinnego domu w Alasio, skąd trudno jej było doglądać spraw instytucji. I to był zasadniczy powód jej odejścia ze stanowiska. Consiglio Direttivo 12 czerwca 1957 r. przyjęło tę rezygnację i jednogłośnie wybrało Leę Mei prezeską honorową Stowarzyszenia, „którym przez ponad trzydzieści lat kierowała pewnie, inteligentnie, z doskonałym wyczuciem, poprzez zmieniające się czasy”. Wybrano jednocześnie nową prezeskę, którą została Anna Maria Di Giorgio oraz zdecydowano się utworzyć zespół zajmujący się biblioteką i czytelnią, powierzając jego kierownictwo Marinie Bersano Begey³⁹.

Nowa prezeska – Anna Maria Di Giorgio była absolwentką Uniwersytetu we Florencji, następnie profesorką na tym Uniwersytecie, potem na Uniwersytecie w Sienie, a w końcu profesorką i kierowniczką katedry fizjologii na Wydziale Medycznym Uniwersytetu w Turynie. Jej droga życiowa i kariera akademicka oraz wybór na prezeskę świadczyły z jednej strony o zmianach w pozycji kobiet w społeczeństwie włoskim, a z drugiej o wzroście prestiżu samego Stowarzyszenia.

Mei, pomimo oddalenia, dalej żywo interesowała się działalnością swojego Stowarzyszenia, a w końcu 1957 r., chociaż chora i cierpiąca, przygotowała program działania Pro Cultura na rok następny⁴⁰. Zmarła w domu rodzinnym w Alasio 27 marca 1961 r. W nekrologach i wspomnieniach podkreślano jej znaczenie przede wszystkim jako długoletniej prezeski Pro Cultura oraz wychowawczyni trzech pokoleń uczennic, blisko z nią związanych⁴¹.

W 1954 r., a więc jeszcze za kadencji Lei Mei, zorganizowano Cine-Club i projekcje filmowe – najpierw w siedzibie stowarzyszenia, a następnie w salach kinowych Turynu. W 1956 r. ciągle bardzo aktywna autonomiczna sekcja

³⁷ ATPC, mazzo 15, fasc. 25,2.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Protokół z posiedzenia Consiglio Generale 12.06.1957 r., ATPC, mazzo 2, fasc. 4,5; „Relazione Bimestrale” Giugno 1957, ATPC, mazzo 68, fasc. 98,1.

⁴⁰ „Bollettino Bimestrale” Gennaio 1958, ATPC, mazzo 2, fasc. 4,8.

⁴¹ „Gazzetta del Popolo” 29.03.1961 [wycinek], ATPC, mazzo 2, fasc.25,5.

muzyczna oderwała się od Pro Cultura i przyjęła nazwę Società di Musica da Camera.

W 1958 r. Pro Cultura weszła w skład regionalnych organizacji kobiecych – Comitato Associazioni Femminili Torinesi (CAFT) oraz Consulta Regionale e Comunale Femminile. Wspierał Pro Cultura w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych Giorgio Agosti, sprawujący wysokie funkcje w mieście, starając się m.in. o subsydia od różnych instytucji (m.in. z Cassa di Risparmio di Torino, od FIAT-a i z Istituto Bancario di San Paolo). W latach sześćdziesiątych Pro Cultura prowadziła kursy języków: angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Organizowała również odczyty i wystawy nie tylko w swojej siedzibie, ale także w innych, często prestiżowych miejscach w Turynie, np. w Palazzo Madama⁴².

W 1961 r. Società di Pro Cultura Femminile obchodziła uroczyste 50-lecie swojego istnienia. Uroczystości miały miejsce kilka miesięcy po śmierci Lei Mei. Pamięć o niej była jeszcze żywa, mimo że od paru lat nie brała udziału w pracach Stowarzyszenia, choć, jak wspomniano, interesowała się działalnością Pro Cultura i utrzymywała z nią kontakt. Wspominano ją serdecznie. Rektor Uniwersytetu w Turynie, Mario Allara, określił ją jako osobę o wielkim umyśle i sercu. Allara znał zarówno Mei, jak i Cristinę Agosti Garosci (a także Marinę Bersano Begey) przede wszystkim z Istituto di Cultura Polacca, gdzie sprawował funkcję prezesa z urzędu – jako rektor uniwersytetu⁴³. Nowa prezeska Pro Cultura, Augusta Grosso Guidetti, wybrana właśnie w 1961 r., przedstawiła ówczesny stan Stowarzyszenia liczącego 1200 członków. Największą chlubą, według Grosso, była biblioteka z ponad 30 tysiącami książek. Zawierała utwory klasyków wszystkich ówczesnych literatur, ze szczególnym uwzględnieniem literatury francuskiej, oraz działy specjalistyczne z zakresu historii, historii sztuki, nauki, filozofii, pedagogiki, teatru, muzyki, itd. oraz czytelnię zaopatrzoną w dzienniki i inne pisma periodyczne. „Pro Cultura – mówiła nowa prezeska – jest jedynym turyńskim stowarzyszeniem kulturalnym, które dysponuje dziś podobnym skarbem, który stanowi bez wątpienia solidną podstawę dla tej ukierunkowanej aktywności zmierzającej do «utrzymywania żywej kultury kobiecej», co leżało u podstaw inicjatywy założycielek”⁴⁴.

W latach sześćdziesiątych rozszerzono działalność artystyczną i teatralną, zorganizowano cykle wykładów z zakresu historii sztuki i filozofii współczesnej,

⁴² ATPC, mazzo 68, fasc. 98,1.

⁴³ *Celebrazione del Cinquantenario della Pro Cultura. Discorso pronunciato all'Università, la sera dal 27 ottobre 1961, dal prof. Mario Allara, Magnifico Rettore dell'Università di Torino*, „Gazetta del Popolo” 27.10.1961.

⁴⁴ *Ibidem*. „È l'unica società culturale torinese che disponga oggi di un simile tesoro, che costituisce senza dubbio la base solida precisamente per quella attività intesa a «tenere viva la cultura della donna», che le prime fondatrici avevano posto a ragione della loro iniziativa”.

a pod egidą zarządu miasta współorganizowano oficjalne uroczystości w związku z 400-leciem śmierci Michała Anioła⁴⁵.

W 1981 r., z okazji 70-lecia istnienia Pro Cultura zorganizowano wystawę obrazującą dzieje i dorobek stowarzyszenia. Wstępem do katalogu wystawy było krótkie opracowanie autorstwa długoletniej aktywnej członkini Pro Cultura – Mariny Bersano Begey – o historii i dokonaniach tej instytucji⁴⁶.

W 1977 r. Pro Cultura uzyskała nową siedzibę – na Corso Vittorio Emanuele 101 i prowadziła dalej owocną działalność (m.in. dzięki inicjatywie Mariny Bersano Begey wykłady o literaturze polskiej wygłaszali tu Krystyna Jaworska i Jan Prokop), jednak na przełomie tysiącleci nastąpił kryzys, który świadczył o stopniowym przeżywaniu się formuły Stowarzyszenia. Dla młodszych członkiń działalność Pro Cultura przestawała być atrakcyjna. Powstawały nowe instytucje, do których przechodziły. Systematycznie zmniejszała się zatem liczba członkiń i brakowało środków finansowych na prowadzenie działalności. W tej sytuacji w 2002 r. postanowiono zakończyć prawie stuletnią nieprzerwaną działalność w dotychczasowej formule. Bibliotekę, liczącą już 43 tysiące pozycji, przekazano do Biblioteca Civica di Torino, a archiwum do Archivio di Stato w Turynie⁴⁷.

Bibliografia

Źródła

Archivio di Stato, Torino, Fondo Pro Cultura Femminile [ATPC].

Archivio dell'Istituto di Cultura Polacca [AICP], depozyt w: Archivio Storico dell'Università di Torino - Turyn.

Archivio Storico Università Torino. Laureate nelle facoltà scientifiche dell'Università di Torino (1878–1945), Database.

Literatura przedmiotu

Cinquanta Anni della Pro Cultura Femminile 1911–1961. Nadbitka z „Gazzetta del Popolo” 27.10.1961.

Bersano Begey M., *I settant'anni della Pro Cultura Femminile*, [w:] *I settant'anni della Pro Cultura Femminile*, Torino 1981.

Piskurewicz J., *Roman Pollak (1886–1972) i jego rola w rozwoju stosunków naukowych i kulturalnych polsko-włoskich*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2022, nr 3, s. 43–90.

⁴⁵ M. Bersano Begey, *I settant'anni della Pro Cultura*, s. 15–16.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ ATPC, [Wprowadzenie do inwentarza zespołu Società Pro Cultura Femminile].

Prof. dr hab. Jan Piskurewicz, profesor w Instytucie Historii Nauki PAN. Za-
interesowania naukowe: zagadnienia z zakresu historii nauki i oświaty, m.in.
dzieje instytucji naukowych i oświatowych, postacie wybitnych uczonych i pe-
dagogów, związki nauki i oświaty z dziejami społecznymi i politycznymi Polski
i Europy. Publikacje (wybór): *Prima inter pares: Polska Akademia Umiejętności
w latach II Rzeczypospolitej*, Kraków 1998; *Z ziemi włoskiej dla Polski: Artur
Wołyński i jego działalność w Italii w drugiej połowie XIX wieku*, Warszawa 2012;
Madame Curie, Einstein, Langevin, Rutherford i inni..., Warszawa 2020.

Data zgłoszenia artykułu: 25 października 2023 r.

Data przyjęcia do druku: 14 grudnia 2023 r.